Generali Investments TFI S.A.
ul. Senatorska 18, 00-082 Warszawa
tel. (+48 22) 588 18 51
tfi@generali.pl

www.generali-investments.pl

List do uczestników subfunduszy

Szanowni Państwo,

w załączeniu przekazujemy Państwu półroczne sprawozdanie finansowe funduszu Generali Fundusze SFIO, którym zarządza nasze Towarzystwo. Sprawozdanie sporządziliśmy według stanu funduszu na 30 czerwca 2025 r.

Zapraszamy do lektury.

Z wyrazami szacunku

Podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym

Kazimierz Fedak
Prezes Zarządu

Podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym

Krzysztof Zawiła
Wiceprezes Zarządu

Podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym

Krzysztof Kozłowicz
Członek Zarządu

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA POLITYCZNO-GOSPODARCZE, KTÓRE ISTOTNIE WPŁYNĘŁY NA DZIAŁALNOŚĆ SPÓŁKI I ZARZĄDZANYCH PRZEZ NIĄ FUNDUSZY W PIERWSZEJ POŁOWIE 2025 R.

Pierwsza połowa 2025 roku stała pod znakiem zaprzysiężenia Donalda Trumpa i skokowego wzrostu niepewności w polityce handlowej i gospodarczej, zarówno w USA jak i na całym świecie. Napięcia geopolityczne rosły, a konflikty zbrojne stawały się coraz bardziej natężone. Donald Trump i administracja amerykańska nie ustawała w zaskakiwaniu świata zarówno swoimi pomysłami na globalny ład i strukturę bezpieczeństwa, budowaniem pozycji negocjacyjnej oraz wysokim poziomem zmienności komunikacji. W kwietniu próby zawarcia pokoju oraz wprowadzenie ceł w „Dniu Wyzwolenia Ameryki" były dwoma przewodnimi tematami, wokół których kręciła się narracja w mediach. Utrzymująca się zmienność komunikacji administracji USA wpływała na podwyższoną zmienność na rynkach i wysoki poziom niepewności. Negocjacje nie przyniosły pokoju, natomiast rozpoczęta próba zbudowania nowego modelu międzynarodowej wymiany handlowej, poprzez wprowadzenie szerokich i zróżnicowanych ceł na towary importowane do USA, wywołały ostrą i nakręcająca się reakcję na światowych rynkach finansowych. Dodatkowo OPEC+ zapowiedział odejście od dotychczasowego zmniejszania wydobycia i znaczące zwiększenie wydobycia ropy o wartość miesięczną przewyższającą trzykrotnie oczekiwania rynku. W maju zamieszanie po deklaracjach Donalda Trumpa, ogłoszonych w „Dniu Wyzwolenia Ameryki", złagodniało po tym jak pierwotny plan zaczął być modyfikowany poprzez obniżanie ceł, zmianę struktury i odkładanie w czasie decyzji o ich wzroście w celu zapewne osiągnięcia porozumień bilateralnych. Jeżeli chodzi o zaprzestanie agresji Rosji na Ukrainę, to 30 kwietnia 2025 roku została podpisana umowa między USA a Ukrainą, która dotyczy utworzenia Amerykańsko-Ukraińskiego Funduszu Inwestycyjnego na rzecz Odbudowy. Po podpisaniu tej umowy wybuchł kolejny konflikt. Indie zbrojnie zaatakowały Pakistan. Pakistan zapowiedział odwet. Z tym wydarzeniem zbiegło się ogłoszenie USA, że doszło do porozumienia z Houthi, które zadeklarowało, że nie będzie atakować statków USA na Morzu Czerwonym. Deklaracja nie wspominała o zaprzestaniu ataków na Izrael. W czerwcu trwał okres zawieszenia ceł ogłoszonych w „Dniu Wyzwolenia Ameryki". Negocjacje szły jednak powoli i z ważniejszych umów podpisane było tylko wstępne porozumienie z Wielką Brytanią. Donald Trump podwyższył cła na aluminium i stal. Więcej działo się na arenie międzynarodowej. Izrael przeprowadził atak na Iran, a Iran odpowiedział atakami rakietowo-dronowymi na Izrael. Konflikt eskalował do momentu, w którym USA przeprowadziły zmasowany atak lotniczy na trzy kluczowe irańskie ośrodki nuklearne. Prezydent Donald Trump ogłosił, że „zakłady wzbogacania uranu zostały całkowicie zrównane z

ziemią" i nazwał operację „spektakularnym sukcesem militarnym". Po tym wydarzeniu USA wymusiły zawieszenie broni między Izraelem a Iranem. W czasie pierwszego półrocza w dół rewidowane zostały perspektywy wzrostu dla gospodarki USA, które w rezultacie zmiennej sytuacji na linii negocjowanych ceł i umów handlowych na koniec roku wskazywały na tempo wzrostu PKB w 2025 r. i 2026 r. między 1,0% a 2,0%. Obawy związane z wyższymi cenami dóbr konsumpcyjnych przekładały się z kolei na rewizję w górę prognoz inflacji CPI. Jej poziomy pozostają jednak pod kontrolą. W Polsce w pierwszej połowie roku wzrost gospodarczy, podobnie jak na świecie, był umiarkowany. Inflacja również stabilizowała się, jednak względem naszego regionu i świata była na wyższych poziomach, co związane było z efektami wygaszania tarcz antyinflacyjnych. W tym zakresie perspektywy na drugą połowę roku wskazują na szybki spadek CPI do celu inflacyjnego NBP. RPP, podobnie jak część światowych banków centralnych, obniżała stopy procentowe. Fed wstrzymywał się z decyzjami, ale zapowiedział pierwsze cięcie w III kwartale. EBC zdaje się już być bliżej końca cyklu obniżek niż jego początku.

RYNEK AKCYJNY

W pierwszej połowie 2025 roku polski rynek akcyjny charakteryzował się silnymi wzrostami przy umiarkowanej zmienności. Wyjątkiem był oczywiście kwiecień, w którym rynki ostro reagowały na decyzje Donalda Trumpa. Generalnie jednak nastąpił długo oczekiwany wzrost wartości polskich akcji, uzasadniony głębokim dyskontem do innych rynków. Wszystkie indeksy radziły sobie bardzo dobrze. Indeks szerokiego rynku (WIG) zanotował w pierwszym półroczu 2025 r. wzrost o 31,56% i zanotował historyczne szczyty. Małe i średnie spółki również radziły sobie dobrze w tym otoczeniu rynkowym (mWIG40 wzrósł o 30,32%, a sWIG80 o 22,04%). Indeks dużych spółek (WIG20) wzrósł o 29,81%. Najwyższe stopy zwrotu odnotował indeks spółek energetycznych (+74,77%) i IT (+71,93%). Dynamiki indeksów akcji rynków rozwiniętych, co do kierunku, kształtowały się podobnie jak indeksów polskich. In minus odstawał rynek amerykański, gdzie obserwowano odpływ kapitału, głównie europejskiego. Na rynku amerykańskim lepsze stopy zwrotu przyniosły inwestycje w spółki typu growth (wzrostu) w stosunku do value. Na przykład indeks S&P Growth wzrósł o 8,49% od początku roku, podczas gdy S&P Value o 2,24%. Ta sytuacja, ze względu na specyfikę spółek wchodzących w skład indeksów, nie przekładała się aż tak bardzo na rozbieżność stóp zwrotu amerykańskich indeksów szerokiego rynku. Indeks Nasdaq wzrósł o 4,53%, S&P500 o 5,05%, a Dow Jones Industrial Average o 3,57%. Na rynku europejskim rynek niemiecki, podobnie jak Polska, odbiegał pod tym względem od rynku amerykańskiego i wzrósł o 20,09%. W tym czasie francuski CAC40 odnotował stopę zwrotu na poziomie 4,82%. Indeks rynków rozwiniętych MSCI World urósł o 8,27%. Osłabiający się dolar amerykański, ale nadal wysoki koszt finansowania w dolarze ze względu na wysokie stopy procentowe w USA oraz stosunkowo niska skłonność inwestorów do ryzyka nadal nieco podkopywały konkurencyjność wielu rynków wschodzących, które jednak nadrabiały wcześniejsze spadki. W rezultacie indeks MSCI Emerging Markets wzrósł o 13,39%. Jednakże indeksy poszczególnych rynków zachowywały się różnie (CEE: +39%; Chiny: +16,5%).

RYNEK INSTRUMENTÓW DŁUŻNYCH

W pierwszej połowie 2025 roku sytuacja na polskim rynku instrumentów dłużnych znajdowała się pod wpływem szeregu czynników krajowych i globalnych, które kształtowały zarówno rentowności, jak i popyt na te instrumenty. W pierwszej połowie 2025 roku rentowności **polskich obligacji skarbowych**, szczególnie 10-letnich, odnotowały zauważalny wzrost, osiągając na początku roku poziomy powyżej 6%, co było najwyższym poziomem od października 2023 roku. Na przykład w styczniu 2025 roku rentowność 10-letnich obligacji skarbowych przekroczyła 6% (6,11%), co odzwierciedlało zarówno globalne trendy, jak i uwarunkowania krajowe. Jednak w drugim kwartale 2025 roku, w odpowiedzi na zmieniającą się retorykę Rady Polityki Pieniężnej (RPP), rentowności zaczęły wykazywać tendencję spadkową, osiągając około 5,3%–5,6% dla 10-latek i 4,5%–5,0% dla obligacji 2 letnich. Polskie obligacje skarbowe pozostawały atrakcyjne dla inwestorów, szczególnie w kontekście relatywnie wysokich realnych stóp zwrotu. Przy założeniu, że inflacja CPI w dłuższym okresie powróci do celu NBP (2,5%), obligacje 10-letnie oferowały realną stopę zwrotu na poziomie ponad 3% w terminie do wykupu. Jednak wysoka podaż obligacji związana z potrzebami pożyczkowymi państwa oraz ograniczony napływ kapitału zagranicznego wywierały presję na rynek. Polityka pieniężna Narodowego Banku Polskiego (NBP) w pierwszej połowie 2025 roku była kluczowym czynnikiem wpływającym na rynek obligacji skarbowych. Na początku roku RPP utrzymywała główną stopę referencyjną na poziomie 5,75%, co odzwierciedlało jastrzębie nastawienie w odpowiedzi na utrzymującą się presję inflacyjną. Inflacja CPI w Polsce pozostawała podwyższona, z prognozami wskazującymi na osiągnięcie celu NBP (2,5%) najwcześniej w 2026 roku. Prezes NBP Adam Glapiński w grudniu 2024 roku zapowiadał utrzymanie wysokich stóp procentowych, co początkowo podbijało rentowności obligacji. Jednak w drugim kwartale 2025 roku retoryka RPP uległa zmianie na bardziej gołębią, co zasygnalizował Prezes Glapiński, wskazując na możliwość obniżek stóp procentowych w drugiej połowie roku w odpowiedzi na postępującą dezinflację. W czerwcu 2025 roku NBP zaskakująco obniżył stopę referencyjną do 5,0% z 5,25%, co wywołało natychmiastowy spadek rentowności obligacji, szczególnie na krótszym końcu krzywej (np. 2-letnie

obligacje spadły do około 4,5%). Ponadto wyzwaniem dla rynku obligacji była sytuacja budżetowa, w szczególności wysoki deficyt budżetowy, szacowany na poziomie około 7% PKB oraz rosnący dług publiczny, który miałby osiągnąć 58,4% PKB w 2025 roku i 60,9% PKB do końca 2026 roku. Potrzeby pożyczkowe brutto w 2025 roku przekroczyły 500 mld zł, co wymagało emisji rekordowych ilości obligacji skarbowych. Ministerstwo Finansów z powodzeniem sfinansowało około 50%–56% tych potrzeb do końca lutego 2025 roku, co wskazywało na stabilny popyt na polskie obligacje, zwłaszcza ze strony sektora bankowego i inwestorów zagranicznych. Po pierwszym półroczu wiele wskazywało, że sytuacja jest stabilna, bowiem stopień sfinansowania potrzeb pożyczkowych brutto na 2025 r. był wysoki.

Globalne rynki obligacji miały istotny wpływ na polski rynek długu, ponieważ polskie obligacje skarbowe często podążają za trendami na rynkach bazowych, zwłaszcza w USA. W pierwszej połowie 2025 r. rentowności 10-letnich obligacji skarbowych USA wzrosły z 3,6% we wrześniu 2024 roku do 4,8% w styczniu 2025 roku, osiągając najwyższy poziom od jesieni 2023 roku. Wzrost ten był napędzany przez mocne dane gospodarcze, protekcjonistyczną politykę handlową prezydenta Donalda Trumpa oraz oczekiwania na utrzymanie podwyższonej inflacji w USA. Rosnące rentowności w USA wywierały presję na rynki wschodzące, w tym Polskę, zwiększając koszty obsługi długu. Rentowności niemieckich 10-letnich obligacji skarbowych przekroczyły 2,5% na początku 2025 roku, napędzane obawami o inflację bazową (powyżej 3% w Niemczech) oraz rosnącymi oczekiwaniami inflacyjnymi w strefie euro. Europejski Bank Centralny (EBC) planował jedną obniżkę stóp w czerwcu 2025 roku, ale kolejne cięcia były odkładane, co ograniczało spadek rentowności obligacji. Wysokie rentowności niemieckich obligacji zmniejszały atrakcyjność polskich papierów dla inwestorów zagranicznych, którzy zadowalali się niższymi premiami w strefie euro. W reakcji na te czynniki krzywa rentowności polskich obligacji skarbowych w pierwszej połowie 2025 roku była stosunkowo płaska, jednak podobnie jak na rynkach bazowych ma tendencje do wystramiania się, co odzwierciedlało niepewność co do przyszłych obniżek stóp procentowych oraz wysoką podaż obligacji związaną z potrzebami pożyczkowymi państwa. Na początku roku rentowności 10-letnich obligacji (5,86%) były tylko nieznacznie wyższe od 5-letnich (5,72%) i 2-letnich (ok. 5,2%). Po gołębim zwrocie RPP w drugim kwartale 2025 roku krótszy koniec krzywej (2-letnie obligacje) spadł do około 4,5%, podczas gdy 10- letnie obligacje ustabilizowały się na poziomie 5,36%. Spadek rentowności na krótszym końcu krzywej odzwierciedlał oczekiwania na obniżki stóp procentowych, podczas gdy dłuższy koniec pozostawał pod presją czynników globalnych i fiskalnych.

Pierwsze półrocze dla **obligacji z rynków wschodzących**, podobnie jak dla innych rynków, charakteryzowało się dużą zmiennością wywołaną obawami o wojny celne. Pomimo początkowej paniki spready dla indeksu EMBI Global Diversified Sovereign, reprezentującego szeroki zakres obligacji rynków wschodzących w twardych walutach, nieznacznie się zacieśniły do poziomów 320-310 bps w stosunku do poziomów z końca 2024, które oscylowały w okolicach 340-330 bps. Dodatkowo, pomimo obniżek stóp w strefie euro czy na rynkach wschodzących (np. Polska, Czechy, RPA), dolar pozostał w trendzie spadkowym, co pomogło w szczególności obligacjom rynków wschodzących w walucie lokalnej. Dodatkowo obniżki stóp na tych rynkach przyczyniły się do obniżenia się średnich rentowności reprezentowanych przez indeks GBI-EM Global Diversified − z poziomów 6,50%-6,40% do poziomu w okolicach 6,00%, co wygenerowało pozytywne stopy zwrotu z tej klasy aktywów. W dłuższym kontekście spready, jak i stosunek rentowności obligacji lokalnych do obligacji USA są niskie i większość premii została już zredukowana, jednakże niepokój wokół polityki handlowej USA, wysokie poziomy deficytów fiskalnych oraz historycznie niskie spready dla rentowności obligacji korporacyjnych w USA nie zachęcają inwestorów do powrotu na amerykański rynek, co sprzyja inwestycjom w obligacje rynków wschodzących.

W pierwszej połowie 2025 roku na rynku **polskich obligacji korporacyjnych** utrzymywała się bardzo dobra koniunktura. W dalszym ciągu obserwowaliśmy solidne napływy do funduszy inwestujących w te typy papierów (głównie fundusze obligacji korporacyjnych i fundusze dłużne krótkoterminowe uniwersalne). Duży popyt, zarówno ze strony funduszy, jak i inwestorów indywidualnych, sprzyjał wzrostom cen (czyli zawężeniu spreadów kredytowych) obligacji przedsiębiorstw. Niższe spready kredytowe mają też swoje uzasadnienie w bardzo dobrej kondycji finansowej emitentów – dominujące na rynku branże raportują obecnie solidne zyski wynikające z wciąż wysokich stóp procentowych (banki) lub przekazywania dużej liczby mieszkań sprzedanych z wysoką marżą w ramach programu „Bezpieczny Kredyt 2%" (deweloperzy). Warto zwrócić uwagę, że od ostatniego przypadku niewypłacalności emitenta notowanego na rynku Catalyst minęły już prawie 3 lata. Dodatkowym elementem wspierającym rynek jest solidne tempo wzrostu polskiej gospodarki, przy stabilnej i umiarkowanej inflacji. Zacieśnienie spreadów kredytowych, w połączeniu z relatywnie wysokimi stopami procentowymi. przełożyły się na bardzo dobre wyniki funduszy inwestujących w dług korporacyjny. Perspektywy rynku na najbliższe kwartały w dalszym ciągu oceniamy jako dobre – stopy procentowe są wciąż relatywnie wysokie, sytuacja gospodarcza w Polsce jest stabilna, bilanse przedsiębiorstw są zdrowe i utrzymują się istotne napływy do funduszy dłużnych.

RYNEK SUROWCÓW

Rynek surowców w pierwszej połowie 2025 roku był pod wpływem licznych czynników makroekonomicznych i geopolitycznych, które generowały wysoką zmienność cen. Kluczowe surowce, takie jak ropa naftowa, gaz

ziemny, metale szlachetne, metale przemysłowe oraz towary rolne, wykazywały zróżnicowane trendy w zależności od sektorów. Na początku roku słaby popyt na energię, zwłaszcza w Chinach oraz ostrzeżenia Międzynarodowej Agencji Energii (IEA) o potencjalnej nadpodaży ropy w 2025 roku wywołały spadki cen ropy naftowej, oleju napędowego i gazu ziemnego. OPEC+ kontynuował stopniowe zwiększanie podaży, co dodatkowo wywierało presję na ceny. Z kolei metale szlachetne, zwłaszcza złoto, odnotowywały rekordowe wzrosty, napędzane popytem inwestycyjnym i zakupami banków centralnych (szczególnie w Chinach, Turcji, Indiach i Polsce). Napięcia na Bliskim Wschodzie, szczególnie eskalacja konfliktu między Izraelem a Iranem w czerwcu 2025 roku, wywołały gwałtowny wzrost cen ropy naftowej. Cena ropy WTI wzrosła w krótkim okresie z 64 USD do ponad 77 USD za baryłkę, co było największym ruchem od kilku lat, napędzanym obawami o potencjalne zakłócenia w dostawach ropy przez Cieśninę Ormuz. Rozejm spowodował złagodzenie napięć i korektę cen ropy. Susza w Brazylii nadal windowała ceny kawy i cukru, podczas gdy sytuacja meteorologiczna i rosnące koszty regulacyjne ograniczały podaż niektórych metali przemysłowych. Z drugiej strony ceny miedzi, aluminium i innych metali przemysłowych były pod presją z powodu obaw o recesję i słabego popytu w Chinach. Podsumowując, w pierwszej połowie 2025 roku rynek surowców był zróżnicowany, z silnymi wzrostami w sektorze metali szlachetnych (zwłaszcza złota, +27% od początku roku) i zmiennością w sektorze energii napędzaną wydarzeniami geopolitycznymi. Indeks Bloomberg Commodity Total Return odnotował umiarkowane zyski (ok. 4%–4,5% od początku roku), ale doświadczył korekt w drugim kwartale z powodu spadków cen ropy i metali przemysłowych. Kluczowymi czynnikami wpływającymi na rynek były napięcia geopolityczne, słaby popyt w Chinach, decyzje OPEC+ oraz polityka handlowa USA. Złoto i towary rolne, takie jak kawa i cukier, były głównymi motorami wzrostów, podczas gdy ropa i metale przemysłowe ograniczały potencjał indeksu. Perspektywy na drugą połowę 2025 roku zależą od dalszego rozwoju sytuacji geopolitycznej i danych makroekonomicznych.

RYNEK ZŁOTA

W pierwszej połowie 2025 roku rynek złota wykazał się silnym wzrostem, osiągając średnią kwartalną cenę 2860 USD za uncję w pierwszym kwartale i szczyt wszech czasów na poziomie 3500 USD za uncję pod koniec kwietnia, z 26 nowymi rekordami cenowymi w tym okresie. Złoto zakończyło półrocze na poziomie 3303,14 USD. Wzrost ten był napędzany przez napięcia geopolityczne, w tym spory handlowe między USA a Chinami oraz konflikty w regionach takich jak Rosja-Ukraina i Bliski Wschód, co zwiększyło atrakcyjność złota jako bezpiecznej przystani, zwłaszcza dla Chin, Rosji i Turcji. Rósł popyt inwestorów indywidualnych przekładający się między innymi na napływy do funduszy ETF. Pozycje niekomercyjne w kontraktach terminowych i opcjach na COMEX osiągnęły rekordowe poziomy w ujęciu realnym. Wzrostom cen kruszcu sprzyjał słabszy dolar amerykański, który zanotował najgorszy początek roku od 1973 roku. Rynek złota pozostaje wspierany przez ograniczenia podażowe i silny popyt inwestycyjny z perspektywą stabilnego lub wzrostowego trendu do końca 2025 roku, zależnie od rozwoju sytuacji makroekonomicznej i geopolitycznej.

Wyniki subfunduszy Generali Fundusze SFIO

Poniżej przedstawiamy półroczne wyniki subfunduszy Generali Fundusze SFIO na 30 czerwca 2025 r.

Subfundusz	6-miesięczna stopa zwrotu w 2025 r.
Generali Obligacji Uniwersalny Plus (PLN)	3,59%
SGB Obligacji Uniwersalny (PLN)	3,56%
SGB Dłużny (PLN)	4,84%
Generali Obligacje Aktywny (PLN)	5,22%
Generali Obligacje: Globalne Rynki Wschodzące (PLN)	5,59%
Generali Akcji Ekologicznych Globalny (PLN)	-1,22%
Generali Akcji Ekologicznych Europejski (PLN)	7,77%
Generali Akcji: Lifestyles (PLN)	3,70%
Generali Złota (PLN)	20,61%
Generali Euro (PLN)	1,95%
Generali Obligacji Ekologicznych (PLN)	2,63%

Źródło: opracowanie własne Generali Investments TFI S.A.

Napływy do subfunduszy Generali Fundusze SFIO

Pierwsza połowa roku charakteryzowała się regularnymi napływami na fundusze krótkoterminowe dłużne, fundusz surowcowy oraz fundusz walutowy. W kategorii funduszy akcyjnych półrocze zakończyło się negatywnym saldem wpłat i umorzeń, odnotowano odpływy.

Wśród subfunduszy wyodrębnionych w ramach funduszu Generali Fundusze SFIO najwyższe saldo napływów odnotował subfundusz Generali Euro (+ 43,095 mln PLN) oraz subfundusz SGB Obligacji Uniwersalny (+22,792 mln PLN).

Bilans sprzedaży funduszu Generali Fundusze SFIO w okresie sprawozdawczym wyniósł łącznie + 76,705 mln PLN. W rezultacie struktura aktywów subfunduszy Generali Fundusze SFIO, którymi zarządza Towarzystwo, wyglądała następująco (stan na 30 czerwca 2025 r.):

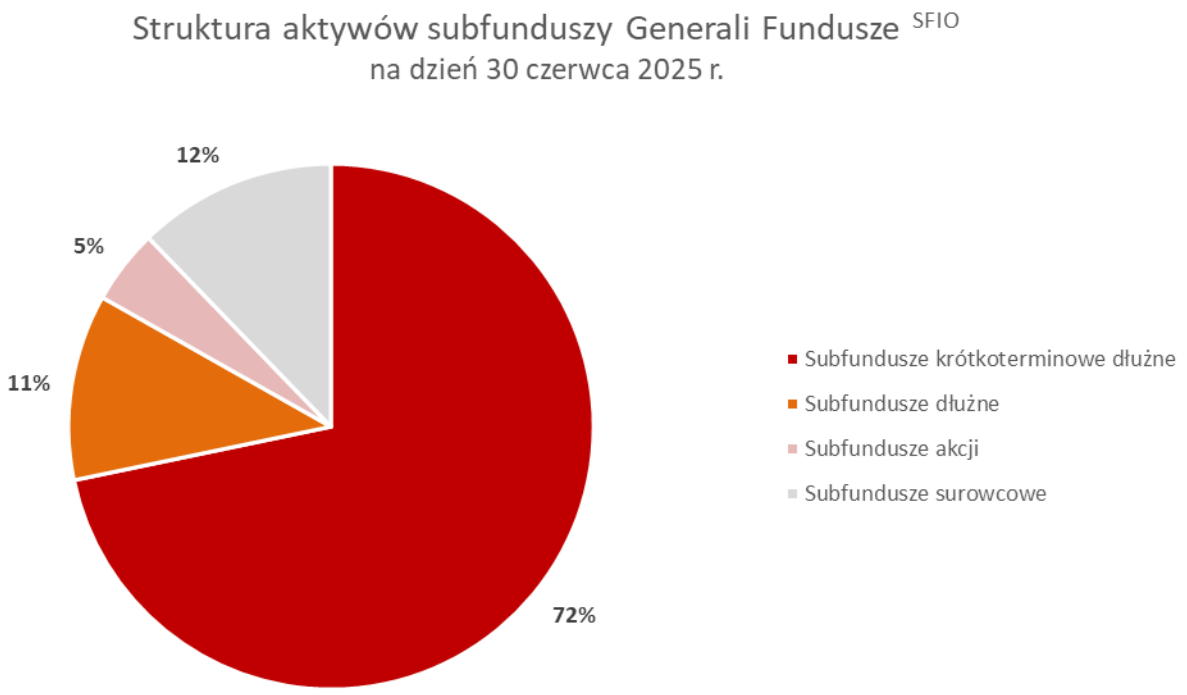

Źródło: opracowanie własne Generali Investments TFI S.A.

DODATKOWE INFORMACJE O NASZYM TOWARZYSTWIE

To jest rok, w którym świętujemy 30-lecie naszego Towarzystwa. Przez wszystkie te lata wielokrotnie udowadnialiśmy, że nasze fundusze odnotowują stabilne i powtarzalne wyniki inwestycyjne, czego dowodem było przyznanie nam wielu prestiżowych nagród. W tym roku nasz subfundusz Generali Akcje Małych i Średnich Spółek został wyróżniony przez Analizy Online nagrodą ALFA za 2024 rok w kategorii najlepszego funduszu akcji małych i średnich spółek.

Pierwsze półrocze 2025 roku to kontynuacja dobrych wyników funduszy Generali Investments TFI. Szczególnie dobrze radziły sobie w tym okresie nasze subfundusze akcyjne, w tym Generali Korona Akcje oraz Generali Złota.